

Biełaruskaja

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA i LITERATURNAJA HAZETA

Adras Redakcyi i Administracyi:
WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

Ceny abwiestak pawodle ūmowy.

„Bieł. KRYNICA“ kaštuje na hod—4 zał., na paŭhoda — 2 zał., na 3 miesiacy—1 zał. Zahranicu ūdwaja daražej.
HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Dziejnaść „Hramady“ była škodnaja ci karysnaja?

(Piśmo z wioski).

Čytajučy ū hazetach ab dziejności b. „Hramady“, ja časta spatykajusia z rožnymi, časam supiarečnymi hałasami. Adny kažuć i pišuć, što dziejnaść „Hramady“ była karysnaja dla biełaruskaj sprawy, druhija iznoŭ čwierdźać, što jana była škodnaja. Jak tut razabracca ū takim mnoŭstwie dumak i pahladaŭ i dzie praŭda?

Mnie zdajecca, što praŭda pasiaredzinie, h. značyć, što dziejnaść „Hramady“ była z niekatorych pahladaŭ karysnaja, a z niekatorych iznoŭ — škodnaja. My tut, siedziačy na wioscy, dawoli dobra bačym usie nastroi i nachiły byŭšych „hramadaŭcaŭ“ i zatym hołas wioski ū hetaj sprawie šmat čaho wyjaśnić.

U čym-ža praca „Hramady“ była karysnaja?

Dziejnaść „Hramady“ była pradusim karysnaja tym, što skranuła biełaruski narod ad wiekawoha snu. Treba było bačyć toj uzdojm ducha i tuju badzioraść u ludziej, jakija zapiswali sia ū „Hramadu“. Im zdawałasia, što čas nia doli končycca, a nablizajecca świetłaja para adradžeńnia; usie byli zachopeny radykalnymi kličami nacyjanalnaj i socyjalnaj swabody; hetaje zachopenie abymała nia tolki maładych, ale i starych — usie wiewyli, što woś-woś nastupić „niešta rašučaje“ i hetaje „niešta“ pieramienić u adzin mił usie niščaści i złybiady na świetłaje bytawanie... Ruch „hramadaŭski“ byŭ stychijny, jaho možna paraŭniać z rucham wady, jakaja ū čacie pawodki zaliwaje ūsio; z rucham pawietra, jakoje ū čacie bury šumić i łomić drewy; z rucham śniehu, jaki walicca z hary ū dalinu. Biełaruski narod pakazaŭ tady swaju stychijnaść, hetak blizkuju da pryrody i razam z hetym swaju naturu... Kličy „hramadaŭskija“ — heta byli kličy biełaruskaha narodu ūziatyja nie ū paasobnych adzinkach, ale ū cełaj narodnaj masie, jakaja bywaje padobnaj da wady, śniehu, bury, słowam da masy, jakaja lacić sama, nia wiedajučy kudy... I možna skazać z cełaj peŭnaścij, što nie pawadwry zradzili „Hramadu“, ale jaje zradziła nutro biełaruskaha narodu. U „Hramadzie“ adbiwalisia, jak u lustry, usie pažadani biełaruskaha nutra, biełaruskaj duży.

Dyk wyjaŭleńnie życiowaj narodnaj siły, a razam z hetym prabudžeńnie narodu da nowaha życia byli biaz sumniwu karysnymi dla sonnaha ciełam i panawolenaha ducham biełarusaj.

Ale na hetym, zdajecca, i končycca karysnaść „Hramady“, dalej my bačym jaje škodnaść.

Hetaja škodnaść prajaŭlajecca najbolej u tym, što „Hramada“ swaju dziejnaść zwiazała z kamunistyčnym uschodom. Hetaja lučnaść z kamunistyčnaj partyjaj była škodnaj nia tolki z boku ideolohičnaha, ale tak-ža i taktyčnaha. Ideolohična biaručy biełaruskamu adradžeńskamu ruchu nie pa darozie z maskoŭskim kamunizmam. Hety kamunizm ad samaha pačatku swajho isnawańnia waroža adnosiŭsia da ūsialakich sprob adradžeńnia biełaruskaj nacyi (uspomnim tut razhon stychami i kulamiotami Usiebiełaruskaha Kanhresu z 1917 hodu i apošnja padziei ū Saw. Biełarusi, dawioŭšyja da samahubstwa Janki Ku-pały i praf. Ihnatoŭskaha); kamunisty aproč taho kasujuć prywatnuju ūłasnaść i nakidajuć biełaruskamu narodu čuży dla jaho haspadarski stroj; kamunisty ūrešcie kasujuć relihiju i siamju. Tymčasam wialikaja časć „hramadaŭcaŭ“ chaciela nie skasawańnia swajej prywatnaj ūłasnaści, a pašyreńnia hetaj ūłasnaści, mnohija „hramadaŭcy“ chacieli padziei panskaj ziamli, ale nie chacieli addawać swaje ūłasnae ziamli ū kamunu ci „kałchoz“, mnohija ūrešcie „hramadaŭcy“ nie chacieli ani skasawańnia relihii, ani siamji, čaho choć kamunisty. Išli ū „Hramadu“, bo ūsie išli, a kudy zajduć, — jany nia pytalisia..., taksama jak stychija nia pytajecca, dzie jaje prypynak.

Razwodździe.

Miastečki, wioski i harady zalityja wadoj. Hłybokaja śnieham zima, datrymanaja marazami da poznaj pary, pad naporam soniečnaje ciapłyni, ustupajučy miesca pryhožaj i radasnej wiaśnie, ū swaim adychodzie narabiła nia mała biady i škody ū našym kraju.

Astatki surowaje zimy — hruby śniehawy całun, jakim maroźliwaja zima pakryŭšy była ziamlu ad żyćciadajnych kasulak sonca, abiarnušsia ū šumiačuju wadu, pierapaŭniajučy ručai i rečki. Našy ručai, rečki i reki, nia mohuć ūtrymać u swaich bierahoch pacharonnaha pachodu zimy złosna pazrywali ū mnohich miascach ludzkija kładki — masty, kab dać walniejšy prachod hetamu pacharonnamu pachodu. Hety špiešny i burliwa-šumny adychod zimy swaim pašpiecham byccam znaroku narabiŭ wielmi mnoha škody ludziam, jakija pamima ūsiaho, ciešacca wiasnoj i nie žalejuć papłyŭšaj burnymi chwalami zimy. Ale z hetaj radaścij miašajecca i smutak, bo złosny adychod zimy zabraŭ niamala z sabaju ludzkaj pracy, pakidajuć pa sabie ślady niamilasnaha spustašeńnia.

U Nawahradčynie reki: Nioman, Ščara, Biarezina i ichnija dapływy nia ūtrymali ū swaich bierahoch wady i šyroka raźliŭšysia zatapili nadbiarežnja sialiby. Słonim i wakolicy zatopleny całkom.

U Horadzienščynie Nioman, z pašpiecham prapuskajučy ū Bałtyckaje mora wiasnawuju wadu, šyroka raźliŭsia i zatapiŭ niamala wakolic.

U Świancianščynie z sialibaŭ zalitych wadoj, nia mohučaj zmiaścicca ū race Wialli, wybrałasia na wyjšyja miasčiny bolš 100 siemjaŭ, pakidajučy swaju niaruchomuju majamaść, zalituju wadoj. Masty na rečkach pazrywanyja, stratu jakich abličajuć kala 15 tysiać złotych. Miastečka Michališki zatoplena, amal usie damy pad wadoj.

U Brasłaŭščynie i Dziśnieščynie mnoha ludzkich sialib zality wadoj. Raka Dźwina kala Lewanpola raźliŭsia šyrynioj na 2 kilometry, zatapiŭšy wioski i chutary. U Druj zatapiła 140 damoŭ, a na šlaku čyhunki miž Drujaj i Lawonpolam wada padniała most i pieraskodziła chadzić ciahnikom. Miasta Dzisna zalita wadoj. Ludzi, nia majučyja strachi nad haławoj, naćujuć pad hołym niebam. U Dziśnie tak hłyboka wa-

dy, što niekatoryja damy zatopleny wyżej wakon. Na prażyŭleńnie ludziej z Dzisny i z wakolic zatoplenych Dźwinoj treba 1500 zł. na dzień.

U Wialejščynie tak-ža šyroka raźliŭšiasia raka Wialla, asabliwa kala Wialejki, zatopliwajučy niżejšyja miasčiny. U m. Budślawie rečka Serweć razmyła šasu Budślaŭ—Daŭhinawa, adhara-dziŭšy w. Palesie ad m. Budślawu.

U Ašmianščynie, kala Smarhoń, raźliŭšajasia Wialla zatapiła niekalka wiosak: Pierawoży, Rybaki, Biełuju i inš. Ludzi z zatoplenych sialibaŭ nia majuć kudy padziecca i prabywajuć na dware nieciarpliwa čakajučy apadańnia wady.

Wada pačala apadać na rekach: Niomanie ū Nawahradčynie i Wialli ū Wialejščynie, Świancianščynie i Ašmianščynie dnia 25.IV. Dzieła hetaha treba spadziawacca, što razwodździe dalej u pieraličanych miascach nie pašyrycca, bo ciapłynia ū pawietry nie panizilaśia a pawy-šajecca. Jak widać, śnieh ūžo stajaŭ, jakoha tak mnoha było ū hetuju zimu ū našych biełaruskich lasoch i na našych paloch.

U Wilni. Raka Wialla pierapoŭnienaja ū hary, a ū Wilni, dapoŭniŭšysia wodami małoj, ale bystraj Wilenki, ad dnia 15.IV pačala wyliwacca z bierahoŭ i pastupowa aź da dnia 26.IV zatopliwać wulicy pryhožaj Wilni.

Wada, prybywajučy ad 2 da 5 centymetraŭ na hadzinu, štoraz šyrej raźliwalaśia pa prybiarežnych wilenskich wulicach, sadoch, harodach i placoch.

Mnoha wulic, zawulkaŭ, placoŭ i sadoŭ apynułaśia pad wadoj. Wada pazaliwala: kramy, prywatnyja pamieškaŭni, wajskowyja kazarmy i hramadzkija instytucyi.

Žychary z wyjšyich pawierchaŭ zatoplenych damoŭ prabiralisia ū horad i z horadu łodkami. Hłybinia wady na niekatorych wulicach u niekatorych miascach dasiahała da 2-ch metraŭ. Šyrynja razliwu siahnuła aź da Katedralnaha placu, padychodjačy pad Katedru.

Wialla swaimi wodami zmyła i paniešla adnu fabryku „garbarniŭ“ i niekalka dzierawiannych damoŭ. Elekroŭnia, jakaja daje elektryčastwa na ūsiu Wilniu, apynułaśia swaim fundamantam niżej wady i ratawalaśia ad zatopy tamujučym zatopu muram, uściaž jaho padmuroŭwajučy wyżej i wypampoŭwajučy z nutra wadu.

Ale hetaja ideolohičnaja škodnaść suwiazii „Hramady“ z kamunistyčnaj partyjaj slabiej pakulšto adbiłasia na biełaruskim narodzie, jak suwiaz taktyčnaja. Treba wiedać, što dla polskaj palityki niamia lepšaha wychadu, jak abwiaścić kaho-kolečy kamunistym. Tady možna jaho sudzić, karać — nihto i słowa nia skaža. Kali-b heta byŭ ruch čysta nacyjanalny, nia zwiazany z kamunistyčnaj palitykaj, tady dla palakoŭ bylo-b kudy horaj: niamia jak nazwać biełarusaj za toje, što jany biełarusy.

Dyk lučnaść „Hramady“ z kamunistyčnaj palitykaj była wielmi škodnaj, jak z ideolohičnaha, tak i taktyčnaha boku, — hetu škodnaść šmat čto z „hramadaŭskich“ dziejačoŭ adčuwa-je jašče i ciapier. — Narod na wioscy, tam dzie była „Hramada“, tak napužany, što baicca ūsialakaj hramadzkej pracy i musić projdzie jašče nie adzin hod, pakul ludzi wlernucca da narmalnaha życia i narmalnej pracy.

Druhim škodnym punktam u „hramadaŭskaj“ dziejności było wysowywańnie na pieršy plan socyjalnych mamentaŭ, a pahardžanńie nacyjanalnymi, biełaruskimi. Hetaje pahardžanńie nacyjanalnym biełaruskim adradžeńniem prawodziłasia pawodle kamunistyčnaj ideolohii, jakaja nie pryznaje nacyjanalnaj samabytnaści, a tolki firmy nacyjanalnaha życia, jak mowa, abyčaj i h. d. Hetaje pahardžanńie prywialo da taho, što niekatoryja hramadaŭcy jašče dahetul nia mohuć zrazumieć, našto biełarusam asobnaja nie-

zależnaja dziaŭawa, asobnaja literatura, asobnyja nacyjanalnyja kulturnyja ūstanowy, kali možna żyć u susiednij dziaŭawie, karystacca z jaje literatury i pracawać u jaje kulturnych ustanowach... zatym šmat čto z byŭšych hramadaŭcaŭ „radikalna“ pawaračwaje ahlōbli z uschodu na zachad i ūwachodzić u rady supracuŭnikaŭ z inšaj susiednij dziaŭawaj. Hetkich pieraskokaŭ nia było-b tady, kali-b „Hramada“ dała swaim siabrom mocnyja nacyjanalnyja prakanaŭni.

Woś i buduć u hałoŭnych rysach tyja karyści i škody, jakija pakinuła pa sabie „Hramada“. Jak bačym, škodaŭ kudy bolejš, jak karyści. Na moj pohlad, kab u budučyni biełaruski ruch byŭ mocny, treba dziaŭawacca takich prawil:

1) Treba admiažawacca ad ūsialakich kamunistyčnych upływaŭ, jakija ideolohična niščać biełaruski ruch, a praktyčna dajuć polskim ūladem wialiki kozyr u zmahańni z hetym rucham;

2) Treba zwaročwac uwahu nia tolki na socyjalnyja patreby biełaruskaha narodu, ale tak-ža i na nacyjanalnyja, padkrešliwajučy ūsiudy swaje imknieńni da samabytnaści.

Hetkim paradkam my stanieniem na šlach što-dziennaj ciažkoj pracy nad usiebakowym adradžeńniem. Moža hety šlach nia budzie taki bliškuć i chutki, jak šlach stychijnaj nawałnicy, ale jon budzie kudy peŭniejšy. Dyk da hetkaj pracy ja zaklikaju ūsich wiernych synoŭ biełaruskaha narodu.

Wiaskowiec.

U wakolicach Wilni: u Trynapoli wadoj zaloty sad, niekalka budynkaŭ; wada padyšla aŭ pad kaścioł. Za Wilniaj, na zachad, wada razmyśla wysokiya bierahi, parywajučy bolš 100 nadbia-reŭnych chwojak, jakija papłyli pa chwalach uburanaj Wialli.

Małaja, ale bystraja i ūsciaŭ pieniačajasia byccam sa złości Wilenka tak-ŭa narabiła nia mała škody roznaplamiennym wilenčukam. Špiarša zatapiła niŭšejšyja pabiereŭnyja wulicy, a pašla, padmyšy fundamanty niekatorych damoŭ, zabrała ŭ swajo nutro abłomki razwalenych wadoj budyninaŭ. Prabirajučysia praz Wilniu miŭ horami ŭ Wiallu, Wilenka razmyśla swaje wysokiya hornyja bierahi, pakidajučy na wiarchu horau damy z wystyrkšymi da rečki fundamantami, jakija ledź-ledź trymajucca.

Hierojskaja achwiara. U časie razwodździa ŭ rečku Wilenku ūwaliusia 4-ch hadowy chłapčuk (żydok). U hety mament z taŭpy ūskočy ŭ wadu małady chłapieć (chryścijanin), kab ratawać tonučaha chłapčuka. Adnak wyratawać chłapčuka jamu nie ūdałosia i sam jon utanuŭ u bystraj wadzie Wilenki. Źydka ŭ toj-ŭa čas ūdałosia wyciahnuć z wady, ale ūžo niaŭzwoh, a rataŭnika chryścijanina nijak nie zmahli zlawić i wada paniasła jaho dalej i skryła ŭ swaich chwalach.

Ahulnyja straty ad razwodździa ŭ Wilni. Pawodle padličeńniaŭ, jakija adnak nia jość dakładnyja, u Wilni zatoplena 116 damoŭ, 345 siemjaŭ, u ahulnym liku 1893 asoby, stracili strachu nad haławoj. Materjalnyja straty pawodle hetych padličeńniaŭ pierawyšajuć 5 milionaŭ zł.

Kryzys razwodździa. Wada ŭ Wilni pačala apadać u niadzielu 26.IV pa paŭdni.

M. K. Čiurlionis.

(U 20-ya ŭhodki śmierci).

1911 h. 11 krasawika pamior i pachawany na wilenskich mohiłkach „Rosa“ litoŭski mastak-malar M. K. Čiurlionis. Radziŭsie jon 1875 h. u Aranach. Bačka jaho byŭ arhanistym. Budučy mastak byŭ pieršym synam u wialikaj, niezamoŭnaj siamji swaich bačkoŭ.

Čiurlionis duŭa rana wykazaŭ špiarša wialikija zdolnaści muzykalnyja. Kali bački jaho pierajechali z Aran u Druskeniki, tam na maładoha Čiurlionisa ŭziarnuŭ swaju ūwahu kniaź M. Ahiński i daŭ jamu mahčymaść skončyć waršaŭskuju konserwatoryju, a pašla dapamoh jamu tak-ŭa skončyć nawuku muzyki ŭ Leipclhu.

Tolki ŭ 1902 h. Čiurlionis pačynaŭ zajmaccu rysawańniem i malawańniem, studjujučy hetu halinu mastactwa tak-ŭa ŭ Waršawie ŭ škole swajho ziamlaka K. Stabraŭskaha.

1906 h. Čiurlionis z Waršawy pierajaŭdŭaje ŭ Wilniu. Tut jon šmat pracuje nia tolki na niwie mastackaha malarstwa, ale tak-ŭa biare haračaje ŭčasć i ŭ kulturna-hramadzkim litoŭskim ŭŭčci — zapiswaje i kompanizuje litoŭskija narodnyja pieśni, arhanizuje litoŭski chor, ladzić mastackija wystaŭki i h. d.

1908 h. Čiurlionis pierajaŭdŭaje ŭ Pieciarburh, dzie znajomicc z rasiejskim mastackim hramadzianstwam. Abrazy jaho pajaŭlajucca na wystaŭkach, jak u Pieciarburzie, tak i ŭ Maskwie.

Malarskaje tworstwa Čiurlionisa rasčwitała z koŭnym dniom, ale raptouŭnaja i ciaŭkaja chwaro (pamiasańnie rozumu) i ŭrešcie śmierć spyniła dziejaść wialikaha mastaka. Čiurlionis ciarpieŭ wialiki niedastatak materjalny. Jak pišuć znaŭcy — adnej z waŭniejšych pryčyn jaho tak trahičnej chwaroŭby i śmierci byŭ hoład.

Sučasnyja Čiurlionisu krytyki, jak heta zaŭsiody badaj bywaje, talentu jaho pierawaŭna nie daciŭwali. Hołasna i na ŭwieś świet ab im zahawaryli tolki pa śmierci jahonaj.

Malarskaje tworstwa Čiurlionisa naskroś aryhinalnaje. Da jaho nie padobny ni adzin mastak na świecie — ni ŭ minuŭščynie, ni ŭ sučasnaści. Tworstwa jaho — heta wizija i aduchatwareńnie. Da waŭniejšych abrazoŭ Čiurlionisa zalicaŭjucca: „Bura“ (1903), „Rex“, „Soniečnaja Sonata“ (1907), „Zodjak“ (1909), „Marskaja Sonata“ (1908).

Sučasnaja krytyka, jak litoŭskaja, tak i nie litoŭskaja, uwaŭaje Čiurlionisa za litoŭskaha narodnaha mastaka — praroka, jaki praz kraski swaich wizijonistyčnych abrazoŭ adhadwaje i pradsказwaje tyja siły duŭy litoŭskaha narodu, jakija narod hety jašče wyjawić i ŭloŭa ŭ skarb-nicu aholna ludzkaj kultury.

Bolšaść abrazoŭ Čiurlionisa pierachoŭwajucca ŭ Koŭnie ŭ halerei jaho-ŭ imieni.

Z.

Z biełaruskaha ŭŭčcia.

Piatyja ŭhodki śmierci K. Swajaka. Sioleta 6 traŭnia minaje piać hadoŭ ad dnia śmierci biełaruskaha paeta Kazimira Swajaka. Za dušu paeta ŭ dzień śmierci jahonaj 6 traŭnia s. h. adbudziecca ŭalobnaje nabaŭstwa a hadzinie 7 ranicy ŭ kaściele św. Mikałaja ŭ Wilni.

Drukujucca i chutka wyjduć sceničnyja twory: „Źbiantezany Saŭka“, „Paślaniec“, „Konski partret“ L. Rodziwici, a tak-ŭa „Janka Kancawy, K. Swajaka.

Biełaruskaje pradstaŭleńnie. U Šaŭlanskaj biełaruskaj škole, Brasłaŭskaha paw., dnia 19 h. m. adbylosia biełaruskaje pradstaŭleńnie. Adyhraŭny sceničny twor „Modny šlachciuk.

„Chryścijanskaja Dumka“ № 8 wyjšła 25 h. m. Źmiest roŭnarodny i bahaty.

„Шлях Моладзі“ № 4 wyjšaŭ za m-c krasawik z ilustrowanym dadatkam, ŭmiest cikaŭwy. Padpiska na hetu časopiś na cely hod kaštuje tolki 2 zł. Adras redakcyi: Wilnia, Zawalnaja wul. № 6 kw. 10.

Biełaruskaje Jur'je dla swaich siabroŭ i pazwanych hašciej ladzić Wilenski Addziel Biel. Instytutu Hasp. i Kultury ŭ subotu 9-ha i ŭ niadzielu 10-ha traŭnia siol. hodu. Zapis ŭčasnikaŭ šwiatkawańnia adbywajucca štodnia ŭ kniharni „Pahonia“, Ludwisarskaja 1, da čačwiarha 7-ha traŭnia s. h.

Z ukrainskaha ŭŭčcia.

Palityčnyja pracesy. Sud nad b. ukrain-skim pašlom J. Liščynskim u Lwowie zakončyŭsia zasudam na 6 miesiacaŭ ciaŭkaj turmy. Liščynski jašče prad sudom adsiedziŭ u wastrozie hetu karu aryštam šledčym. Ale z turmy Liščynskaha nia wypuścili, bo ŭ Roŭnie 28 h. m. pačaŭsia jašče adzin sud nad im pa 129 i 154 art. k. k.

Z Polšcy.

Polski Episkopat u sprawie ŭmieny konstytucyi. Jak wiadama, u Sojm padany klubam B.B. projekt ŭmieny sučasnej polskaj konstytucyi. Episkopat polski hety projekt z uradaŭwaha klubu B.B. uwaŭaje za niazhodny z ducham katalickaha kaścioła. Dziela hetaha Episkopat polski padaŭ memorjał: premjeru ŭradu, maršałkam sojmu i senatu i ŭsim parlamantarnym klubam, u jakim ŭziartaje ŭwahu na adsutnaść relihiŭnaha duchu ŭ projekcie B.B-ekaukaj konstytucyi. Źniŭka pensli ŭradoŭcam administracyjnym i ŭ samaŭradach. Šledam za ŭniŭkaj pensijaŭ administracyjnym ŭradoŭcam, ministr unuŭranych spraŭ wydaŭ akulnik i ab ŭniŭcy pensijaŭ u samaŭradach.

Biezraboćcie. Pawodle apoŭniaha padličeńnia ŭ Polšcy naličwajucca 371.000 biezraboŭnych, jakim ŭ treba tak ci jnakš apiakawacca, dajučy zapamohu. Dyk i ničoha dziŭnaha, što ŭrad, aščaŭdŭajučy skarbowaŭu kasu, ŭniaŭ 15 procentaŭ z pensijaŭ uradoŭcaŭ.

Salanowy wahon dla marš. Piłsudzkaha. Ministerstwa wajskowych spraŭ zakazała ŭ fabrycy zrabieć salanowy wahon dla marš. Piłsudzkaha. Hety wahon budzie kaštawać 550.000 zł. U hetym wahonie budzie kabinet, spalnia, wana, pakoj dla adjutanta i kuchnia.

Kaz. Swajak.

Kupalle *).

Fantazija — misteryjum, asnawanaja na biełaruskaj mitolohii.

Asoby:

1. DAŖBOH — waładar świetu i sonca.
2. KRALA BIERAHINIA — Rusalka.
3. SWAROŹYK — wołat, syn sonca.
4. MOKŠA — pani z dwara.
5. STRYBOH — pan z uschodu.
6. RUSALKI — moładz.
7. WOU, ČORT, PIERAPŁUT, ILY — duchy čornaha Boru.
8. WAŁYN — dudar boŭy.

Reč dzieŭceca na tym i hetym świecie.

DZIEJA I.

Duchi Čornaha Boru pry ahniščy.

(Woŭ, čort, pierapłut, ily, Swaroŭyk)

Źjawa 1.

Chor — Z ludzkich hrachoŭ my strawu zawarym, Kab Daŭboh sam rasplutać nia moh I waru atrutaj wuŭačaj zaprawim I dla jeŭy atrutu niawiernym pastawim: Chaj ŭywie, chaj panuje Stryboh.

Woŭ — Paškać treba ziella blaŭhaha Na ŭzhorny ŭskryleńnia.

Čort — Duŭy treba nia ziella: jej z pakory [wiasiella,

A z wiasiella trywohi treba dać da spamohi, Pašla zhinie u wiečnej hłuŭy.

Pierapłut — Usiaho tut patrošku:

Jadu z hadziny krošku,

Znič — trawy damiašajem,

Jaščuroŭ — ŭab nadawim:

Na usich, chto ŭywie, pahlumleńnie.

Chor — Hłuha — cicha naukoła,

Bor nia zdradzić tajnicy,

Što my ŭ hetaj ciannicy

Nahatujem.

Ily — Hutar lesu šalestem niasiecca:

Peŭna wiesicca heny astroŭny,

Što biazkonca pa turmach taŭcecca. —

Čort — Abo toj, što za wolu addaŭsia,

Kab dziarli z jaho treciuju skuru,

Nakaniec u piatli skaŭchaŭsia...

Woŭ — Cha, cha, cha! I niamocnaha muru

Čalom, brat, nie razwališ — nadarmal

A Swaroha swabody iskryca,

Choć haryć, praŭda, tak świetazarna,

Ludzi kaŭc, što ledź — hdzie mihcicca.

Pierapłut — Tak blaŭhoje my sušym i warym,

Dać dušam nienawiści, trywoh:

My dla strawy im budniej pastawim,

Kab Daŭboh sam rasplutać nia moh.

Chor — Hłuha-cicha naukoła,

Bor nia zdradzić tajnicy,

Što my ŭ hetaj ciannicy

Nahatujem.

Źjawa 2.

Swaroŭyk (uchapiŭšy baławiešku z ahniom)

Hatujcie, hatujciel Kaŭu ja wam šmieła,

Što wašu patrawu saŭrecie wy sami!

Skaŭu jašče bolš: ja patrapiu umieła

Abyści ŭžo Strybaha — i stolki iskrycaŭ

Šwiatoha ahniu raspalić na ziamlicy,

Što pyšnym paŭaram zrumienicca ceła.

Ja Kralu Rusalku dałami — lasami

Niasu na prywolle. (Niknie).

Chor — Jon Kralu Rusalku

Niasie na prywolle lasami — dałami.

Woŭ — Ci čuli, bratočki! Na ŭschod wy zir- [nicie;

Stryboh ŭžo pačuŭ tam jaho pierachwałku, Ahniom dyša z hniewu, skryhoča zubami, Wun iskrami sypieć.

Čort — Chutčej kot z sabakam,

Zabyŭšy niazhody na wieki združycca,

Jak Krala swabodna kališ abručycca

Z Swaroŭykom hordym, Wałynia adzinakam.

Ily — Tabie niemahčyma dabicca da świetu:

Adkrytaje-ŭ nieba tuŭliwamu čwietu.

Čort — Zahinie świet, zahinie wola!

Woŭ — Nam... bo sumniliš...

Pierapłut — Dabrom apiliš,

A złom syciliš —

Aŭ Boh daŭdaŭsia:

Duch čortam staŭsia!

Čort (raskidajučy woŭnišča) —

Dušam treba nia ziella, im z pakory wia- [siella,

A z wiasiella trywohi dać treba, Kab ledź-što addychnuli, jznoŭ u il pa- [tanuli,

A nia dać im ni chleba, ni nieba.

Chor — A z wiasiella trywohi —

Och, šmieciacia bohi —

A nia dać im ni chleba, ni nieba.

DZIEJA II.

Bierah raki. Bierahinia čakaje Swaroha.

Źjawa 1.

Bierahinia — Prydŭzi, o moj miły! Tak sum- [na čakaju

*) Z pašmiertnaj, dahetul nihdzie nie drukawanaj, spadčyny aŭtara. Na rukapisie spatykajem hetkija dŭwie zaciemki: „pisaŭ u złości, prasluchaŭšy operu Maniuški-„Halka“ i „materjał na biełaruskaju operu. (Red.)

D a n a s p i š u ć:

I U NAS BIELARUS ŻYWIE!

Turhieli, Wil.-Trockaha paw. Naša miastečka Turhieli jość nie małoje i znachodziacca ũ wielmi przyhożym miejscy. Kale miastečka prapływaje raka Meračanka. Turhieli addaleny ad Wilni na 28 kilometraŭ. Żychary našaha miastečka: bielarusy i żydy. Bielarusy ũsie kataliki. Palakoŭ u Turhielach, aprača ũradaŭcaŭ i ksiandza, niama susim. Bielaruskaja mowa razdajacca ũsiudy. Nia čuwać jaje tolki na pastarunku palicyi, u hminie i ũ kaściele. Zawiaršaje pryhożaść miastečka wialiki, raskošny murawany kaścioł, jaki staic sjarod miastečka ũznosiłčysia ũwys, zaklikajučy žycharoŭ miastečka i wakolic da światła, da sonca, da zor, da Praŭdy Bożaj.

Parafija Turhielskaja składajacca z wiaskoŭcaŭ bielarusau. Jość miż bielarusami razsiejanyja i polskija wajsowyja asadniki, jakija ũ mory bielaruskim polščynu prajawić biazsilnyja. Ludzi našy wieručyja i mocna trymajucca swajej wiery katalickaj. Polskija palitykany ũ sutanach i biaz sutanaŭ mocna wykarystoŭwajuć relihijnaść našych ludziej dzieła palanizacyi ich. Woś tut u nas i jość toje nienormalnaje žjawišča, jakoje treba lačyć u našym žyćci duchowym.

Kaścioł, jak wiadama, składajacca z dźwiuch časćin: časć nawučajučaja — duchawienstwa — i časć słuchajučaja — wiernyja.

U nas-ža hetaha druhaja časć kaściołu słuchajučyja-wiernyja, parafijanie ũsie bielarusy, haworać miż saboju ũ swaich siemjach i z swaimi dziećmi tolki pabielarusku. Pieršaja časć kaścioła ũ nas — nawučajučaja, ksiandzy, palaki i nia lubiać bielaruščyny. U kaściele nawučajuć wiernych parafijan papolsku. Hetki sposab nawučańnia Praŭdy Chrystusowaj jość kryŭdnym dla pačućcia nacyjanalnaha bielarusy i škodnym dla bielaruskaha narodu, bo praz kaścioł wynaradaŭlajucca bielarusy. A dzieła hetaha takaja rabota nia jość sprawiadliwaj i nie zhadžajacca z pohladami Katalickaha Kaściołu. Katalicki Kaścioł nikomu nia choča rabić kryŭdy, a naadwarot, ad kryŭdaŭ koźnaha baronić.

Dzieła hetaha Katalicki Kaścioł i ũzłażyŭ abawiazki na probašcaŭ parafijaŭ, kab jany nia tolki što sami nia kryŭdzili ludziej, ale kab i baranili narod ad kryŭdzicielaŭ. Papieź Lawon XIII wyrazna skazaŭ, što probašcy nie pawinny być najmitami, bo jany jość pastyrami, a dzieła hetaha pawinny znać potreby swaich parafijaŭ i budučy duchowymi prawadyrami pawinny baranić swaich parafijaŭ ad kryŭdzicielaŭ.

U nas adnak krychu nia tak jość. Ksiandzy, peŭnie, dobra wiedajuć, što ichtnija parafijanie pa nacyjanalnaści bielarusy i što wynaradaŭlać bielarusau jość kryŭdaj bielaruskamu narodu, ale jany na heta nie zwažajuć, pierarablajuć bielarusau na palakoŭ i kwita.

Woś przykładam naš wikary ks. Łaŭcewič — tak uprohsia ũ endecka-panskuju rabotu, što i rady niama. Hazeciny „Naš Pšyjacieli“ dyk i z ruk nia wypuščaje i ũsio tyckaje jaje našym ludziam. A hety-ż „N. P.“ jość takaja hazeta, jakaja nia tolki što bielarusau nie przyznae za narod, ale nienawidzić usieho, što jość bielaruskaje. Dyk jasna, što hetaki ksiondz nia moža być dobrym duchowym pawadyrom u bielaruskaj parafii, bo ũ jaho pačućci nacyjanalnyja pierawysajuć pačućcio relihijnaje. Jahonaja praca ũ parafii polskaj bylab nastolki karysnej dla narodu i Kaścioła, na skolki jość škodnej u parafii bielaruskaj. Tut ũžo winawata i wyšejšaja duchoŭnaja ũlada — biskup, jaki tak-ža pawinieli znać potreby ludziej i kab nia kryŭdzić narodu pawinien pasyłać u bielaruskija parafii ksiandzoŭ bielarusau.

Ale ja wieru, što praŭda pieramoža i Bielarus budzie żyć.

Bielarus z Šastakoŭ.

BIURAKRATYČNAJA WAŁAKITA I INŠVJA PIERAŠKODY.

Palesie, Budslaŭskaj hm. Wialejskaha paw. Budslaŭski hurtok Bielaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury mieŭsia zładzić bielaruskaje pradstaŭleńnie ũ našaj wioscy na druhi dzień Wialikadnia — 6 IV. s. h. Kab być u paradku pradž administracyjnymi ũladami, zahadzja, 8 III. s. h. była pasłana prośba ũ Starostwa ũ Wialejku ab dazwoł na pradstaŭleńnie. Hurtok Instytutu, wiedajučy „dbajlaść“ u Starostwie ab bielarusach, dnia 31 III. panawiŭ swaju prośbu, prypamina-

jučy wydać u paru dazwoł. Adnak hurtok Instytutu dazwoł na pradstaŭleńnie 6 IV. atrymaŭ 7 IV. Spaźniŭsia dazwoł tolki na adzin dzień, ale i heta było dosyć, kab 6 IV. pradstaŭleńnie nie adbyłosia. Tady hety dazwoł wiarnuli ũ Starostwa z prośbaj dać taki-ż na dzień 12 IV. U hetym časie pryjechali ũ Budslaŭ na misiju ksiandzy Kapucyny i adzin z ich zajawiŭ na ambonie, što ad 8 da 16 IV. ũ Budslaŭskaj parafii naznačajacca čas pakuty, a dzieła hetaha i nie pawinna być nijakich pradstaŭleńniaŭ. Tady hurtok Instytutu paprasiaŭ Starostwa pieramianić na dazwole datu z 12 na 19 IV. Dazwoł sa Starostwa na 19 atrymali 15. Majučy dazwoł pačali hatowicca da pradstaŭleńnia. Tady ciomnyja siły pačali strašyć ludziej palicyjaj, što byccam kamandant „niečaha“ nie daruje tym, chto pojdzie na bielaruskaje pradstaŭleńnie i nawat budzie mścicca na tych, katoryja buduć na scenie ihrać. Ale hetyja durnyja pastrachi sprawie nie paškodzili. Pašla hetaha našy padarožniki „ad krasnaha znamieni da bielaha arła“, kab zasłużyć za lakajstwa bulbiany medal, naładzili na toj samy dzień 19 IV. polskuju wiečarynu. Zaprasili wajsowuju arkiestru i pačali „rezać“. Kali-ż i heta nie pieraškodziła bielaruskamu pradstaŭleńniu, „našy padarožniki“ uplanawali napad na arhanizatarau bielaruskaha pradstaŭleńnia, ale palicejski da hetaha nie dapaściŭ.

Bielaruskaje pradstaŭleńnie adbyłosia wielmi ũdała ũ pierapoŭnienym ludźmi pamiaščeńni. Palašuk.

KRYCHU AB BIELARUSKAJ PRACY KALA BUDSLAWA.

Daŭhinawa, Wialejskaha paw. Prajaždžajučy praz Budslaŭ, ja dawiedaŭsia, što ũ w. Palesie adbudziacca bielaruskaje pradstaŭleńnie. Było heta 19 h. m. Choć damoŭ mnie było jašče i daloka, ale pastanawiŭ pahladzić na pradstaŭleńnie i astaŭsia ũ Budslawie. Moładź zhurtawanaje ũ hurtok Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, pad kiraŭnictwam B. Babaryki, laodziła woś heneje pradstaŭleńnie.

Artysty amatary ihraŭli sceničny twor Fr. Alachnowiča „Strachi žyćcia“. Adyhrali dobra. Na pieršy ũzhlad zdawałasia, što ũsia moładź u adno idzie i pracuje na niwie našaha adradžeńnia. Ale jak przyhledziŭsia, dyk pabačyŭ ja, što jość tam i renehataŭ. Niejki Staciuchonak ci Stasionak stwaryŭ z byŭšych hramadaŭcaŭ „Koła Młodzieży polskaj“ i heta zdajacca na toje, kab škodzić sprawie bielaruskaj. Ale hetaja arhanizacyja, jak widać, nikomu bołš nia škodnaja, jak tolki samym jaje siabram. Dy i ničoha dziŭnaha, bo kab i pieraškodzić kamu rabocie tak sama treba mieć peŭnuju dozu rozumu.

Adnym tolki warcholstwam nikoha zacikawić nia možna. Warcholstwa zaŭsiody warcholstwam i astajacca. Tak wychodzić i tut: warcholŭy warcholać, a ludzi robić pazytyŭnuju rabotu. Niekatoryja palaški, raskazwajučy ab hetych renehatach, biadawali, što ũ adnoj wioscy dytakoje razdwaieńnie i što tyja stwaryli polskaje „Koła“, jakija pradž hetym byli radykalnyja hramadaŭcy. Na moj pohlad, dyk heta i dobra, što ũ bielaruskaj arhanizacyi niama warcholaŭ, što jany znejšli sabie prypyniŭša ũ druhim miescy.

Čeść Tabie, bielaruskaja moładź, za Twaju stojkaść za rodnae i pracu! Padarožny.

CIEMRA—MATKA DZIKAŚCI, A PRAŠWIETA—ŚLACH DA LEPSHA.

Kurklincy, Świančianskaha paw. U našaj wioscy jość i dobryja ludzi, ale miż imi znachodziacca i błaħija. Dobryja ludzi, jakich dabrata ũ lahodnaści ich charakteru, z przyčyny swajej ciemnaty nia mohuć mieć nijakaha ũplywu na ludziej błaħich charaktaram.

Woś adzin abrazok dzikaści, jakuju rodić ciemra.

Nieadlučnym tawaryšam dzikich pastupkaŭ zaŭsiody jość pjanstwa. Čaławiek pjany susim prypadabnajecca žwiarnie i pa žwiarnamu wykonwaje złyja dumki. Tak jano stałasia i ũ našaj wioscy. Na Wialikdzień naš St. G. razam sa swaimi synami abapiŭsia da duru harekaj i pačaŭ pa wioscy bujanić. Ni z siaho ni z taho napali bačka i syny na susieda inwalida i, pabiŭšy jaho da niaprytomnaści, žakončyli bojku ũ swajej siam'i. Aćwiarzeŭšyja syny apamiatalisia, što błaħa zrabili i pačali narakać na swajho bačku za padjudžywanie ich da bojki inwalida.

Backa-ž, trymajučysia swajho bačkaŭskaha „aŭtorytetu“ i siamiejnaje „patryarchalnaje“ ũłady kinuŭsia z kulakami da synoŭ. Syny, prywučanyja bačkam wyrašćać spornyja sprawy takža kulakami dy pałkami, pakazali swaju moc fizyčnuju i bačku. U rodnoj chacie miż synami i bačkam padniałasia bojka i paliłasia siamiejnaja kroŭ. Sumnaje heta žjawišče i soramna ab takich rečach pisać, ale pišu ab hetym z metaj zmahańnia z takimi i padobnymi prajawami.

Darahija, braty susiedzi, paznajma przyčyny hetaha zła i zmahajmasia z imi. Kab lahčej było zmahacca z złom, wypisywajma swaje hazety, čytajma dobryja knižki i pracujma nad uzbahačceńniem swajej duży.

Zabłociski Bielarus.

Usiačyna.

Čaławiek — dzikar. U minulym hodzie, u niemieckim horadzie Duseldorfe i ũ wakolicach' jakiś śpiarša niawiedamy čaławiek pradž doŭhi čas dapuskaŭsia strašennych złačynstwaŭ, jakija nawodzili strach nie tolki sjarod miascowaŭha nasialeńnia, ale razyšliŭsia žudasnyja wiestki pa ũsiej Niamiečcyne i daloka zahranicu. Chtoś žwierska i dzika zabiwaŭ dzieŭcaŭ, pieraważna niepaŭnaletnich, dużyŭ, prabiwaŭ wostrym aružžam abo zabiwaŭ małatkom. Bywała, što za adzin dzień zabiwaŭ jon pa niekalki asob. Zabiwaŭ tak-ža i mużčyn. Palicyja pradž doŭhi čas nie mahlala nijak trapić na sled złačynca. Až naręście susim prypadkowa zapadozryła Piatra Kiurtena, pa prefesii stalara i złodzieja. Prawiedzenaje sledztwa ũstanawila, što Kiurten žjaŭlajecca tym tajomnym Duseldorfskim złačyncam. U apošnija časy ũ hetaj sprawie adbyŭsia sud. Pradž sudom Kiurten przyznaŭsia da 25 zabojsťwaŭ i 35 padpałaŭ. Sud zasudziŭ jaho za 9 zabojsťwaŭ na karu śmierci. Takoha dździčelaha čaławieka historyja kryminalistyki da hetaj pary nia wiedala.

„Prykładnaja“ kamunistyčnaja haspadarka. U Berlin przyjechała z siamjoj amerykanskaja žurnalistka Hreid, jakuju wyhnali z S.S.R.R. bałšawiki za „niepašanawańnie kamunistyčnaj ũłady.“ Hetym „prastupkam“ pradž bałšawikami była hazetnaja staćcia p. Hreid ab hadoŭli kurej u kolektyŭnych haspadarkach. U staćci henaj miż inšym čytajem: „Bałšawiki zaprasili z Ameryki specyjalista i dali jamu formu i 5 tysiać jajec. Jajki ũmiašćili ũ inkubatory (prylada, u jakoj štučna wysiedžywajuć kuraniat), ale čym bliżej było da času wychadu kuraniat, tym bołš niepakoiŭsia specyjalist, bo abiacany korm dla kuraniat nie prysłaŭ. U kancy kuraniata wyjšli, a karmić ich nia było čym i ũsie 5 tysiać kuraniat padochli z hoładu. U druhoj formie ũ inkubatory zabyłisia ũtrymać adpawiednuju temperaturu. Wynik byŭ taki, što zamiast kuraniat, wyniali ćwiorda zwaranyja jajki.“ Za apisańnie hetaha zdareńnia bałšawiki wyhnali žurnalistku z S.S.R.R.

Za baradu 10.000 zł. Hazety padajuć, što niejki J. Jerdemiński, b. Halerčyk, pradž śmierciacj przyznaŭsia ksiandzu ũ prysutnaści nataryjusa, što jon u Waršawie ũ 1918 hodzie adrezaŭ adnamu żydu baradu. Ab hetym śpiarša byŭ zabyŭšysia, ale jak pačala zahładać u wočy śmierć, pračułasia ũ jaho sumleńnie. Jamu zdawałisia rožnyja zdańnia ũ wačoch, słowam paddaŭsia halucynacyi. Dzieła hetaha pačaŭ prasić, kab pašukali taho żyda, bo jon choča jaho pieraprasieć i wynaharodzić za baradu 10.000 zł. Pašla doŭhaha šukańnia znejšli taho żyda. Jon nazywajacca Jona Šejnman. Žyd dawiedaŭšysia ab žalu i kajańni chworaha darawaŭ jamu. Tady ksiondz zajawiŭ żydu, što atrymaje wynaharodu za baradu 10.000 zł.

Naša pošta.

Palašuku. Dziakujem, drukumy, pišycie čaściej. Pteŭdanimu swajho ni prad kim nie zdradžajcie, za žmiest pad pseŭdanimam zaŭsiody redakcyja biare na siabie adkaznaść całkom, jak prad ũladami, tak i prad asobami przywatnymi. Sakret-pseŭdonim redakcyja moža adkryć tolki sa zhody Wašaj, kali heta nia budzie škodnym dla redakcyi.

Padarožnamu. Atrymali. karystajem u hetym numery.

Paleskam u. Niejki padliźnik bielaruskich polonofilaŭ uzdukaŭ Wašym imiem baranić „čeść“ zbankrutawuŭšych palitykaŭ, jakija „abjadnalisia“ ũ „Centrasajuzie“, i napisau da nas „adkrytaje“ piśmo, žmiest jakoha chiba što redahawany ũ polonofilskim zawułku, i padpiśmaŭ wašym imiem i proźwiščam. Žmiest i charakter piśma adrazu žwiarnuŭ našu ũwahu, što jano pisanaje nia Wašaj rukoj, bo charakter Wašaha piśma nam dobra wiadamy. Dyk budzie aćciarožny i Wy prad prawakatarami, jakija starajucca raskryć sakret Wašaha pseŭdonimu, kab dawiaści Was da niepažadanych rezultataŭ.

B. Babaryku. Michaelu jak premija naležycca za 1 zł. tolki „Dudka“ i adryŭny kalendar. Usie inšyja knižki naležać dla bibliateki.

Kuprynowiču. Wierš dobry, ale jon maje lokalny charakter i druhim niacikawy, drukawać nia budzie. Apišycie hetaje zdareńnie prozaj i koratka. Žwiarniciesia ũ „Spolem“ — Wilnia i tam dawiedajeciesia ab usim, my z hetaj halinoj wielmi mała abznajomleny.

Dziadźka Jazep. Wierš Waš „dobry, ale da duku nie padchodzić, bo maje wyklučna charakter adnaje miasćiny — hminy. Apišycie heta prozaj, koratka i jasna, dyk budzie cikawiejšaj wiestkaj.

Bajarskam u. U sprawie zahuby Wašaj žonki napišycie padańnie ũ starastwa z prośbaj najści jaje. U padańni apišycie ũsio padrobna, dyk sprawa pojdzie ũ Rasieju i moža dawiedajeciesia takim sposabam ab jaje losie.

Narušewiču. „Hasudarskija Banki“ byli ũsiałakija: kali wy ũlażyli hroŭy ũ ziamielny Bank, to časć možna syskać. Čakajem padpiski.

Hroŭy atrymali: ad d-r Sabaleŭskaj 5 zł., B. Jaknaućes 4 zł. Dziakujem, hazetu pasyłajem.